

Wpisany przez Administrator
środa, 05 czerwca 2019 17:43

Polityczny maj stał pod znakiem wyborów europejskich i chociaż pojawiały się tematy niekoniecznie z wyborami związane, to i tak w tę kampanię zostały wciągnięte. Takim tematem, który chyba najbardziej poruszył Polaków, była pedofilia wśród księży i podejście kościelnych hierarchów do tego problemu, przedstawione w dokumentalnym filmie braci Sekielskich. Tym, co najbardziej wzburza, obok krzywdy wyrządzonej dzieciom, jest rozbieżność między naukami głoszonymi przez tych księży, a ich własnym postępowaniem. Ten problem nie jest jednak niczym nowym. Pisał o nim już 500 lat temu Mikołaj Rej:

Mnich co nioś siodło do klasztora

Mnich ieden duży mając nie wielką dziewczynę,
Miasto siodła pod suknią nioś pod pierzynę.
Uyrzał wrotny ano iey nogi widać było,
Podnieś bracie tych strzemion, rzekł: temu nie miło.
Bo sie zlął, aby go był starszemu nie wydał,
A dla takiego siodła, kłopotu nie przydał.
Puścił ią wnet precz wolno, wrotnego iął prosić,
Aby tego przed bracia nie raczył roznosić.

Problem pedofilii i ukrywanie tego procederu znane było więc od setek lat, a w Krótkiej rozprawie między Panem, Wójtem a Plebanem Mikołaj Rej tak słowami Wójta ocenia księży: